

Arkadiusz Indraszczyk

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
Wydział Humanistyczny

Ruchy społeczne a bezpieczeństwo człowieka i społeczności

Social movements and human
and community security

Abstrakt: Ruchy społeczne są najbardziej dynamicznymi aktorami życia publicznego i politycznego. Występują w każdej dziedzinie życia. Mają na celu przeciwdziałanie zagrożeniom nękającym zarówno małe jak i duże społeczności. Przeciwdziałają zagrożeniom natury politycznej, ekonomicznej, socjalnej, społecznej, obyczajowej, ekologicznej i innym. Ruchy społeczne są jedną z podstawowych metod i zarazem szans, wykorzystywanych przez ludzi do walki o swoje prawa o polepszenie swojego losu. Mogą także dawać ludziom poczucie możliwości podejmowania walki z przeciwnościami, z systemem. Z drugiej strony dla państwa ruchy społeczne mogą stanowić tzw. wentyl bezpieczeństwa, gdzie społeczeństwo może się pokojowo i na ogół swobodnie „wykrzyczeć”. Są one też doskonałym probierzem występowania napięć w systemach.

Słowa kluczowe: ruchy społeczne, bezpieczeństwo

Abstract: Social movements are the most dynamic actors in the public and political life. They occur in every area of life. They are aimed at counteracting threats that plague both small and large communities. They prevent the threats of a different nature, e.g.: political, economic, social, moral, and ecological. Social movements are one of the basic methods and, at the same time opportunities, used by people to fight for their rights in order to improve their lot. Social movements can give people the feeling of being able to fight

against adversities, with the system. On the other hand, for the state social movements may constitute the so-called a safety valve where the public can "shout out" peacefully and freely. They are also an excellent indicator of tension occurrences in the systems.

Keywords: social movements, security

Ruchy społeczne należą do najbardziej dynamicznych aktorów życia publicznego i politycznego demokratycznych systemów politycznych. (Oczywiście ruchy społeczne występują również w systemach niedemokratycznych, jednakże ich działanie jest w takich systemach mocno ograniczane przez władzę, i zazwyczaj są to ruchy nakierowane na konfrontację z władzą o formę i kształt systemu). Było tak w przeszłości, jest również i współcześnie. Codziennie w mediach informacyjnych i społecznościowych pojawiają się informacje o marszach, protestach, manifestacjach itp. Dzieje się tak dlatego, gdyż ruchy społeczne pozostają na ogół grupami niesformalizowanymi, a do ich powstania i działania konieczna jest wyłącznie aktywność ludzka¹. Nie wymagają rejestracji, posiadania infrastruktury lokalowej, struktur organizacyjnych. Jest to ich olbrzymim atutem, ale także i zagrożeniem. Jak szybko bowiem mogą powstawać, tak szybko mogą

¹ Kwestia, czy ruch społeczny musi być strukturą niesformalizowaną, czy też może przyjmować charakter sformalizowany, jest dyskusyjna. W klasycznej interpretacji przyjmowano, że ruch społeczny jest niesformalizowany, i kiedy dochodzi w nich do instytucjonalizacji – np. założenia organizacji, nadania regulaminu, statutu itp. ruch jako ruch społeczny przestaje istnieć, a pojawia się organizacja. Pogląd taki należy uznać chyba już za nieaktualny. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że procesy formalizacji i instytucjonalizacji nie przekreślają istoty ruchu społecznego. Zob. m.in.: B.S. Caniglia, J. Carmin, *Badania organizacji ruchów społecznych: klasyczne perspektywy i nowe trendy*, przeł. Joanna Andrzejewska, [w:] *Dynamika życia społecznego, współczesne koncepcje ruchów społecznych*, red. Krzysztof Gorlach, Patrick H. Mooney, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008, s. 98-104; D.C. Minkoff, J.D. McCarthy, *Nowe kierunki badań procesów organizacyjnych w ruchach społecznych*, przeł. Joanna Andrzejewska, [w:] *Ibidem*, s. 111-129; D. della Porta, M. Diani, *Ruchy społeczne. Wprowadzenie*, przekład Agata Sadza, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 28-33. Także autor, rozmawiając z wieloma członkami różnych organizacji społecznych, a także zawodowych (np. Ochotniczych Straży Pożarnych, Kół Gospodyń Wiejskich, stowarzyszeń i fundacji kulturalnych i naukowych, różnych spółdzielni i stowarzyszeń spółdzielców), bardzo często spotykał się określeniem tych członków, iż oni uważają się za członków ruchu społecznego, tak jak i organizacje, w których działają.

ulegać atomizacji jak i likwidacji. Wymagają bowiem zaangażowania członków. Tylko i aż tyle.

Ruchy społeczne, w większości przypadków, powstają w odpowiedzi na jakieś zagrożenia dla jednostek, grup, narodów. Znacznie rzadziej tworzą się ruchy wsparcia dla idei. A i takie możemy również zaliczyć do grupy pierwszej, bowiem zazwyczaj wspieranie idei, wartości i postaw wiąże się z przeciwdziałaniem jakiemuś zagrożeniu. Można więc stwierdzić, że ruchy społeczne są swoistym orężem obywateli w ich walce o ich interesy. Zazwyczaj jest to środek, po który sięga się gdy wyczerpią się inne możliwości, gdy zawiodą rozmowy, działania lobbystyczne, działalność parlamentarna itp., lub kiedy nie ma możliwości wykorzystania wspomnianych środków, albo też kiedy społeczeństwo traci zaufanie do swych przedstawicieli politycznych i do mechanizmów sprawowania władzy.

Niełatwo jest dokonać typologii ruchów społecznych, choć niektóre kryteria ułatwiają to zadanie. Z punktu widzenia terytorium mogą to być ruchy lokalne, narodowe i ponadnarodowe. Ze względu na czas ich trwania mogą to być ruchy okazjonalne, ale także i długotrwałe. Miejsce i czas działania ruchów są prostymi kryteriami, które jednakże nic nie mówią o jakości, o bagażu merytorycznym ruchów. W klasycznej już typologii Jan Szczepański wyróżnił ruchy reformatorskie, rewolucyjne i ekspresywne. Dla nich kryterium rozróżnienia jest sposób prowadzenia działań. Podział jest nadal obowiązujący, ale nie jedyny i w literaturze przedmiotu mamy wiele propozycji typologii ruchów społecznych. Przykładowo J. Halmann proponuje, by je dzielić na ruchy rewolucyjne – dążące do radykalnych zmian społecznych, politycznych, ekonomicznych; ruchy walczące o prawa człowieka – dążące do równości człowieka, sprawiedliwości, lepszych warunków życia itd.; ruchy walczące przeciwko ryzyku, które kwestionują prawa do narażania społeczeństwa na zagrożenia podstawowych wartości, takich jak np. życie, zdrowie, bezpieczeństwo². Problematykę zarówno zdefiniowania ruchów społecznych jak i ich typologii dobrze obrazują słowa Daniela Grinberga: „Ruchy

² Przegląd definiowania i typologii ruchów społecznych zob. w: P. Żuk, *Społeczeństwo w działaniu: ekolodzy, feministki, skłotersi. Socjologiczna analiza nowych ruchów społecznych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2001.

społeczne są z samej natury zjawiskiem tak różnorodnym i skomplikowanym, że wszelkie próby ich analizy muszą mieć z konieczności charakter aspektowy, tzn. muszą się opierać na nieco arbitralnym wyborze jednego z możliwych punktów widzenia³.

Ruchy mogą wystąpić wszędzie tam, gdzie żyją ludzie i gdzie ich interesy, potrzeby nie w pełni są zaspokajane. Rzutują one na bezpieczeństwo jednostek, regionów, państw i terytoriów lub organizmów większych, ponadnarodowych.

Skuteczność ruchów społecznych zależy od wielu czynników, wśród których możemy wymienić: stopień trudności osiągnięcia celów (np. odzyskanie niepodległości, zmiana ustrojów politycznych lub gospodarczych, zmiana ustaw, zmiana sytuacji ekonomicznej grupy zawodowej, zmiana sytuacji społecznej i politycznej grupy etnicznej, ideowej itd., doprowadzenie do odwołania funkcjonariuszy władzy, zmiana przebiegu tras komunikacyjnych itp.); stopień zaangażowania członków ruchu (np. determinacja w działaniu); stopień poparcia społecznego dla działania ruchów; polityka władz wobec działań ruchów itd.

O skali trudności może świadczyć to, że w ostatnich latach doszło do organizacji i działań bardzo wielu ruchów społecznych, których celem (choć nie jednolitym) była obrona praw ludzi i chęć zmiany obowiązującego systemu liberalizmu kapitalistycznego. Te „sieci oburzenia i nadziei” – jak je nazwał Manuel Castells – tworzyły się głównie wskutek występowania kryzysów ekonomicznych, których ofiarą stawali się obywatele o niskich i średnich dochodach, protestujący przeciwko złemu podziałowi nakładów i dochodów, złemu zarządzaniu ekonomicznemu i społecznemu itd. Posiadały one olbrzymie poparcie opinii publicznej, poparcie powszechne na całym globie, bo i na całym globie takie ruchy występowały. A jednak nie doprowadziły do zmiany systemowej. Dlaczego? Ponieważ zmiany ustrojowej można dokonać albo drogą rewolucji, w szczególności rewolucji zbrojnej, albo drogą ewolucji, wprowadzania stopniowych zmian. A to zabiera bardzo dużo czasu. I tu pojawia się problem z wytrwaniem w działaniach członków ruchu. Zazwyczaj

³ D. Grinberg, *Ruch anarchistyczny w Europie Zachodniej 1870-1914*, PWN, Warszawa 1994, s. 160-161.

determinacja i dynamika działań są krótkie. Zbyt krótkie, by wywrzeć nacisk na władze (nie tylko polityczne, ale przede wszystkim ekonomiczne)⁴. Problem powszednieje, traci walor świeżości, przestaje być *newsem*, a nie jest bezpośrednio zagrażający ludziom, ich pozycji i pracy. Rozmywa się więc w szeregu debat, dyskusji, propozycji zmian itd. Nie oznacza to, że nie można osiągać rezultatów. Już same rozmowy o możliwości, o propozycjach zmiany systemowej są dobrym wynikiem działania ruchu. Ostateczny cel, zmiana systemu, w drodze ewolucji w systemie demokratycznym, niestety musi dokonać się w długim czasie. Przykładem mogą być ruchy pracownicze (nazywane też rewolucyjnymi, robotniczymi), których działalność doprowadziła do zmian w systemie kapitalistycznym w ciągu wieku XIX i XX, a wynikiem było tworzenie tzw. państwa opiekuńczego.

Ruchy społeczne potrafią jednak dokonywać zmian. Przykładem tego mogą być np. rewolucje arabskie w Afryce Północnej, czy ruch solidarności w Polsce, przywoływana już tu „rewolucja kuchenna” w Islandii i inne.

Co zatem wspólnego mają ruchy społeczne z bezpieczeństwem państwa, narodów, człowieka? Bardzo dużo. Biorąc pod uwagę współczesną polską szkołę nauk o bezpieczeństwie, w szczególności prace prof. Mariana Cieślarczyka, prof. Stanisława Jarmoszki, należy stwierdzić, że bezpieczeństwo człowieka, grupy czy państwa jest zjawiskiem bardzo złożonym, którego nie można rozpatrywać wyłącznie z punktu widzenia bezpieczeństwa zewnętrznego, militarnego państwa. Opracowywana przez Mariana Cieślarczyka kultura bezpieczeństwa, czy przez Stanisława Jarmoszkę antropologia bezpieczeństwa

⁴ Dobrym tego przykładem może być tzw. rewolucja kuchenna lub inaczej nazywana rewolucja garnków i patelni w Islandii. Społeczność oburzona dotychczasową praktyką działania bankierów („banksterów”) i władz wymusiła w styczniu 2009 r. ustąpienie nie tylko premiera rządu, ale i rozpisanie nowych wyborów do parlamentu oraz napisanie nowej konstytucji. Zgodnie z oczekiwaniami społeczeństwa w pisaniu konstytucji wzięło udział duże grono osób, w tym 1000-osobowy komitet utworzony do tego celu, który otrzymał ponad 16 tys. uwag i sugestii. O ile udało się dokonać tych zmian, o tyle nie udało się dopilnować uchwalenia nowej konstytucji w formie i z zapisami, jakie proponowało społeczeństwo Islandii. Proces bowiem musiał trwać w czasie, a w międzyczasie zaczęła się poprawiać sytuacja ekonomiczna i gospodarcza, co wpłynęło na spadek determinacji i zaangażowania społeczeństwa. Zob. M. Castells, *Sieci oburzenia i nadziei. Ruchy społeczne w erze Internetu*, tłum. Olga Siara, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 44-56.

wyraźnie wskazują na to, że bezpieczeństwo jest wypadkową wydarzeń, procesów zachodzących w każdej sferze działalności człowieka: politycznej, społecznej, ekonomicznej, kulturowej, ekologicznej, socjalnej itd.⁵

W każdej z wymienionych sfer dochodzi do występowania zagrożeń dla człowieka lub dla społeczności. W odpowiedzi na nie, w celu im przeciwdziałania mogą powstawać ruchy społeczne. W dalszej części artykułu prześledzimy takie przykłady w każdej ze wspomnianych sfer.

1. W odpowiedzi na zagrożenia polityczne bytu narodowego

Upowszechniona jest teza o tym, że państwo jest najwyższą i najważniejszą organizacją narodu, w której naród może się swobodnie rozwijać. Posiadanie własnego państwa było i nadal jest jednym z najważniejszych celów narodów. Stąd też podejmowały i podejmują one działania zmierzające do posiadania własnego państwa, nawet w dobie globalizacji w XXI wieku. Nazwać je można ogólnie ruchami narodowyzwoleniczymi, niepodległościowymi, pamiętając, że jest to duże uogólnienie, i że w ten sposób można nazwać także i ruchy zawodowe, warstwowe, które również w swych celach wskazywały na uzyskanie niepodległości (np. polskie ruchy ludowy, socjalistyczny, narodowy, których zasadniczymi celami była poprawa sytuacji ekonomicznej, obywatelskiej, politycznej reprezentowanych grup zawodowych i społecznych – klasowych – w czym postulat niepodległości państwa polskiego był jednocześnie jednym z warunków uzyskania poprawy bytu, jak też i postulatem samodzielnym – dotyczącym tylko uzyskania niepodległości).

W tej grupie należy wymienić takie ruchy, jak:

- Belgów z pierwszej połowy XIX wieku, zakończony uzyskaniem państwa w 1830 r.;
- ruchy niepodległościowe z okresu Wiosny Ludów 1848-1849.
- polskie i inne ruchy niepodległościowe XIX i początku XX wieku;
- ruchy niepodległościowe w Kraju Basków i Katalonii;

⁵ Zob. M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Siedlce 2011, s. 22-73; S. Jarmoszko, *Antropologia bezpieczeństwa. Kontury naukowej tożsamości*, Siedlce 2015, s. 75-79, 187-270.

- ruchy niepodległościowe w Estonii, Łotwie i Litwie na przełomie XIX i XX wieku, a także z przełomu lat 80. i 90. XX wieku;
- ruchy niepodległościowe w Kosowie;
- ruchy niepodległościowe Serbów w Bośni i Hercegowinie.

W każdym narodzie i państwie takie ruchy istniały w przeszłości. Bez nich bowiem trudno sobie wyobrazić powstanie i zorganizowanie państwa narodowego. Akt taki nie jest zazwyczaj bowiem wynikiem wyłącznie gry politycznej, czy jeszcze węższej dyplomatycznej, a wyrazem dążności narodowej do posiadania własnego państwa. Można w tym zakresie poczynić pewne zastrzeżenia, jak np. tworzenie państw wbrew narodom, poprzez dyktat mocarstw: np. utworzenie dwóch państw niemieckich po 1945 r., tworzenie państw w epokach wcześniejszych (z tym, że nie zawsze można było wówczas mówić o narodach w dzisiejszym rozumieniu tego terminu).

W tej grupie znajdować się będą również ruchy w państwach narodowych, dążących do zmian politycznych systemów w tych państwach. Zaliczymy do nich wskazywane już tu arabskie rewolucje z początku XXI wieku; ruch solidarności w Polsce; ruchy antykomunistyczne w Europie Środkowej i Wschodniej w drugiej połowie XX wieku i inne.

2. W odpowiedzi na zagrożenia socjalne i ekonomiczne

Wśród zagrożeń socjalnych należy wymieść zagrożenia: utraty pracy, związane z niskimi poborami wynagrodzenia za pracę, z niskimi emeryturami, brakiem ubezpieczeń zdrowotnych i innych, złymi warunkami pracy itd. Zagrożenia te mogą być, i często są, przyczynami tworzenia się ruchów protestacyjnych, w szczególności grup zawodowych najsłabiej wynagradzanych. Przywołać tu można ruchy protestacyjne nauczycieli, pielęgniarek, ale także i górników, pilotów lotniczych, obsługi lotniczej, pracowników kolei, transportu miejskiego, ruchy protestacyjne organizowane przez organizacje zawodowe i branżowe, związkowe dotyczące wprowadzanych zmian w prawie pracy, w ubezpieczeniach społecznych itp., niekorzystnych wg tych organizatorów i uczestników ruchów.

Do tego rodzaju ruchów należy zaliczyć też ruchy „oburzonych”, niezadowolonych z funkcjonowania systemu neoliberalnego w gospodarce. Przetoczyły się one falami przez państwa europejskie (głównie

na południu Europy w Grecji, Hiszpanii, Włoszech, Francji), a także w innych częściach świata. Wywołane zostały kryzysem finansowym z pierwszej dekady XXI wieku⁶.

W tej grupie możemy także umieścić wielkie ruchy z lat 90. XX wieku, protestujące przeciwko systemowi neoliberalizmu. Zaliczymy do nich wystąpienia w Seattle, Porto Allegre, Francji, we Włoszech, protesty np. przed i w trakcie spotkań w Davos, grup G-8, G-20 i innych⁷.

Innym ruchem społecznym będzie w tej grupie międzynarodowy ruch chłopski o nazwie La Via Campesina (w tłumaczeniu na polski „Chłopska droga”). Ruch ten należy do ruchów zorganizowanych, posiadających własne struktury w postaci organizacji członkowskich, oraz w postaci sekretariatów, koordynatorów i zjazdów oraz stałych konferencji. Swym zasięgiem obejmuje cały glob. Przeciwstawia się nędzy w obszarach wiejskich, niszczeniu rolnictwa, wykorzystywaniu rolników przez systemy dotujące przemysł i usługi kosztem rolnictwa, przeciwko odbieraniu ziemi rolnikom i komasacji ziemi uprawnej przez wielkich posiadaczy ziemskich. Ale także przeciwko stosowaniu GMO w rolnictwie, przeciwko monopolowi korporacji ponadnarodowych oferujących nasiona, sprzęt rolniczy itp. ruch walczy o zachowanie dziedzictwa i bogactwa flory i fauny na ziemi, o zachowanie obyczajów i kultur w różnych regionach świata, o zachowanie dziedzictwa kulturowego, a w nim m.in. dziedzictwa żywnościowego – kulinarnego. Ruch ten możemy więc przypisać i do socjalnych, i do ekonomicznych, ale też i do ekologicznych, i do walczących o prawa kobiet i dzieci, bowiem występuje także przeciwko przemocy wobec kobiet i dzieci oraz przeciw ich wykorzystywaniu w pracy⁸.

⁶ O tych ruchach, ich powstaniu i działaniu zob.: M. Castells, *Sieci oburzenia i nadziei...*; P. Mason, *Skąd ten bunt? Nowe światowe rewolucje*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2013; *Occupy! Sceny z okupowanej Ameryki*, red. Carla Blumenkranz, Keith Gessen, Mark Greif i inni, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2012; I. Krastew, *Demokracja: przepraszamy za usterki*, wstęp Michał Sutowski, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2015.

⁷ Na ten temat zob. D. della Porta, M. Diani, *Ruchy społeczne...*, s. 37-45, 181-183, 215-218, 249-251; T. Świećkowska, *Europejczycy mają głos. Szkic do problematyki europejskiego ruchu antyneoliberalnego*, [w:] *Europa w działaniu. O szansach i zagrożeniach dla projektu europejskiego*, red. naukowy Piotr Żuk, Oficyna naukowa, Warszawa 2007, s. 230-249.

⁸ Szerzej o tym ruchu zob.: S.M. Borrás Jr., *La Via Campesina and its Global Campaign for Agrarian Reform*, „Journal of Agrarian Change” vol. 8, nos. 2 and 3, April nad July 2008; M.E. Martínez-Torres, P.M. Rosset, *La Via Campesina: the birth and evolution of*

Podobnym do ruchu La Via Campesina jest brazylijski ruch Movimento dos Sem Terra (Ruch ludzi bez ziemi), który zalicza się też do ruchów i organizacji członkowskich La Via Campesina⁹.

Z ruchów chłopskich należałoby wymienić jeszcze choćby ruchy rolników w państwach postkomunistycznych w Europie po 1990 r., kiedy protestowano przeciwko pogarszającej się sytuacji ekonomicznej i społecznej rolników i mieszkańców wsi, przeciwko złej polityce gospodarczej rządów (np. przeciw importowi żywności zza granicy, przy nieodbieraniu produkcji od rodzimych rolników), starły się uczulać na coraz mniejszą opłacalność produkcji rolnej i hodowli. Były to ruchy w większości protestacyjne, krótkotrwałe, szczególnie pojawiające się w okresach skupu zbóż, ziemniaków, innych płodów rolnych. Często takie ruchy tworzyły się po dużych zawirowaniach cen na żywiec, warzywa i owoce czy zboża¹⁰.

3. W odpowiedzi na zagrożenia ekologiczne

Zagrożenia ekologiczne możemy podzielić na te wynikające ze natury oraz te wywoływane przez działalność człowieka. Zdecydowanie więcej jest tych drugich, a dotyczą one w zasadzie całej otaczającej ludzi flory i fauny na ziemi¹¹. Zagrożenia te mogą mieć bezpośredni skutek i wpływ na jakość życia ludzi, jak też i takie, które odnoszą się raczej do kwestii związanych z emocjami. Do tych pierwszych

a transnational social movement, "The Journal of Peasant Studies", Vol. 37, No. 1, January 2010, s. 149-175; A. Indraszczyk, *La Via Campesina – współczesna międzynarodówka chłopska jako reakcja na zagrożenia niesione przez procesy globalizacyjne*, "Myśl Ludowa" Nr 2/2010, s. 21-36. Aktualne wiadomości na temat działań ruchu podawane są na stronie <http://viacampesina.org/en/>

⁹ Szerzej o tym ruchu zob.: M. Cichy, *Brazylijski Movimento dos Sem Terra*, [w:] *Wieś i ruch ludowy w Polsce i Europie*, T. 2, *Idee, organizacje, środowisko*, red. Nauk. Franciszek Kampka, Stanisław Stępka, Warszawa 2012, s. 408-409; A. Indraszczyk, *Współczesne ruchy chłopskie. Charakterystyka na przykładzie wybranych ruchów*, [w:] *Oblicza ruchów chłopskich i agrarnych*, pod red. Arkadiusza Indraszczyka i Adama Wielomskiego, Warszawa 2013, s. 174-177.

¹⁰ O takich ruchach w Polsce zob.: K. Górlach, *Nowe oblicze chłopstwa: protesty rolników polskich w latach 90.*, [w:] *Jak żyją Polacy*, pod red. H. Domańskiego, Warszawa 2000; tenże, *Nowe oblicze chłopów polskich: cykle protestów rolników w okresie transformacji ustrojowej*, [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, t. 3, *Przebudowa i przyszłość*, red. nauk. Kazimierz Baścik, Jan Zalewa, Warszawa 2002; G. Foryś, *Dynamika sporu. Protesty rolników w III Rzeczypospolitej*, Warszawa 2008.

¹¹ Zastanawiające jest, czy możemy już mówić o zagrożeniach związanych z działalnością człowieka w kosmosie – pozostawianie na orbitach nieczynnych i zużytych obiektów.

zaliczymy na pewno efekt cieplarniany, powiększanie się dziury ozonowej, stosowanie chemii w rolnictwie, przenikanie toksyn do roślin jadalnych i niejadalnych, ale także zbyt eksploatacyjną gospodarkę morską, powodującą zmniejszanie się bądź zanikanie gatunków ryb, ssaków i innych stworzeń występujących w morzach i oceanach. Do drugiej grupy zaliczymy ubożenie flory i fauny, które nie mają bezpośredniego (jak na razie się wydaje) wpływu na życie człowieka, ale powodują jego ubożenie kulturowe. Będzie to giniecie gatunków zwierząt i roślin, niszczenie raf koralowych, niszczenie otoczenia naturalnego człowieka poprzez wycinanie lasów, nieprzemysłane wytyczanie tras komunikacyjnych itd.

Działalność ekologiczna człowieka ma już długą, kilkudziesięcioletnią, a jeżeli wliczymy do niej także organizację parków krajobrazowych i rezerwatów, to ponadstuletnią tradycję. Jej gwałtowny rozwój przypadł na lata 60. i 70. XX wieku. Nie tylko tworzyło się wówczas dużo ruchów społecznych, ale zostało zorganizowanych wiele instytucji i organizacji zajmujących się ochroną przyrody. Sprawia to, że ruch lub ruchy ekologiczne są bardzo instytucjonalizowane, zorganizowane, ale też i skonfrontowane pomiędzy sobą. Obok wielkich ruchów Greenpeace czy Wild World Life, mamy ruchy lokalne skupiające się na ochronie najbliższej przyrody (np. dokarmianie zwierząt, ochrona obszarów zielonych). Do tej grupy zaliczymy także ruchy protestu przeciwko energii jądrowej, budowie elektrowni atomowych, niszczącej środowisko naturalne eksploatacji złóż paliw kopalnych (ropy, gazu, węgla, piasków bitumicznych).

W kontekście zagrożeń ekologicznych warto zastanowić się nad tzw. efektem cieplarnianym, tj. przewidywaniami co do podnoszenia się temperatury na ziemi wskutek działalności człowieka. Jeżeli okażą się prawdziwe, obserwować będziemy stały wzrost temperatur albo topnienie lodowców i tym samym podnoszenie się poziomu wód. Możliwe też będą inne zakłócenia warunków pogodowych, jak np. wzrost występowania tajfunów i huraganów związany ze zmianą np. zasolenia i temperatury wód oceanicznych. Będzie to zapewne wywoływało nowe ruchy protestacyjne przeciwko polityce gospodarczej nadmiernie eksploatującej środowisko naturalne, i przede wszystkim przyczyniającej się do ocieplania się ziemi. W tym kontekście należy przewidywać zaburzenia społeczne związane ze zmieniającymi się

uwarunkowaniami naturalnymi, ale też z być może konieczną zmianą schematu, mentalności działalności człowieka¹².

4. Przeciwno zagrożeniom obywatelskim, zagrożeniom praw człowieka

Bezpieczeństwo człowieka to nie tylko kwestia zagrożeń zewnętrznych państwa (np. wojen), problemów ekonomicznych, społecznych i ekologicznych. To także kwestia swobodnego rozwoju człowieka zgodnie z jego osobistymi uwarunkowaniami, pochodzeniem, płcią itp. Nie można powiedzieć, że współcześnie nie ma takich problemów, nie tylko w państwach tzw. trzeciego świata, ale również w państwach wysoko rozwiniętych. Rozwój technologii, w tym technologii informatycznych i tzw. rewolucja informatyczna, sprzyjają szybkiemu rozprzestrzenianiu się idei, wiadomości o problemach. Rozwój demokracji i praw człowieka z kolei wpływa na coraz liberalniejsze podejście do obyczajów. Pojawiły się ruchy, których celem była (i jest) walka o równouprawnienie, czy to ze względu na upodobania seksualne, czy pochodzenie etniczne, kolor skóry czy płeć. Jednocześnie też ruchy te generują powstawanie innych ruchów, które przeciwstawiają się uznaniu i przyjęciu postulatów tych poprzednich, w szczególności dotyczących uwarunkowań seksualnych.

Dobrym przykładem są ruchy walczące o prawa kobiet, a w szczególności tworzące się na kanwie podejścia do aborcji. Pojawienie się w Polsce we wrześniu 2016 r. projektu obywatelskiego nowej ustawy o zakazie aborcji, w której dopuszczano karanie więzieniem kobiet poddających się aborcji, doprowadziło do szeregu manifestacji społecznych przeciwko tym pomysłom. Zapewne do historii przejdzie tzw. „czarny poniedziałek” 3 października 2016 r., kiedy to w wielu miastach Polski – ubrane na czarno – kobiety manifestowały przeciwko proponowanemu zaostrzeniu prawa. Ruch ten wywołał kontrruch – tzw. obrońców życia, którzy – ubrani na biało – manifestowali przeciwko zabijaniu poczętych dzieci¹³.

¹² Ciekawie i dość przekonująco na ten temat pisze N. Klein, *To zmienia wszystko. Kapitalizm kontra klimat*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA, Warszawa 2016.

¹³ *Relacje z „czarnego poniedziałku”* zobacz: *Światowe media o „czarnym poniedziałku” w Polsce*, <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/swiatowe-media-o-czarnym-poniedzialku->

Prócz tego w naturze władzy, polityki wpisany jest konflikt pomiędzy tym co władza chce narzucić a tym co chciałoby czynić społeczeństwo. Przykładem jest tu chociażby ruch, który szybko w przestrzeni publicznej przyjął nazwę Komitetu Obrony Demokracji – utworzony w Polsce na tle zmian wprowadzanych przez władze Polski (parlament, rząd, prezydent) w ustawach dotyczących systemu sprawiedliwości (szczególnie Trybunału Konstytucyjnego), mediów publicznych, policji i służb specjalnych. Członkowie ruchu protestują przeciwko, według nich, zawłaszczaniu państwa przez jedną partię, rozszerzaniu uprawnień służb specjalnych, deformacji systemu trójpodziału władzy poprzez uniemożliwienie Trybunałowi Konstytucyjnemu efektywnej pracy nad wprowadzanymi zmianami ustrojowymi¹⁴.

5. Podsumowanie i wnioski

Wyżej przedstawione przykłady ruchów społecznych nie wyczerpują ani wszystkich ich rodzajów, ani wszystkich zagrożeń, przeciwko którym ruchy społeczne podejmują działalność. To tylko mała próbka, naświetlająca możliwości. Przytoczenie tych przykładów miało na celu wskazanie możliwości i konieczności ujmowania ruchów społecznych w badaniach nad bezpieczeństwem człowieka, narodów, państw.

Jakie więc znaczenie mają ruchy społeczne dla bezpieczeństwa człowieka, społeczności lokalnej lub większej, państwa itd. Są jednym z podstawowych narzędzi, metod, jakimi dysponują ludzie w celu przeciwstawiania się zagrożeniom nękającym człowieka i różne syste-

w-polsce/3qlyel [4 X 2016]; *Czarny poniedziałek w wielu miastach Polski. Zdjęcia reporterów Onetu*, <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/czarny-poniedzialek-w-wielu-miastach-polski-zdjecia-reporterow-onetu/408x7k> [4 X 2016]; P. Henzel, *Scheuring-Wielgus: Czegoś takiego w Polsce jeszcze nie było. To już nie są przelewki*, <http://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/joanna-scheuring-wielgus-pis-nie-przewidzialo-takiej-sytuacji/sljync> [4 X 2016]; „*Czarny poniedziałek*”: *Skąd taka akcja i na czym polega?*, <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1677904,1,czarny-poniedzialek-skad-ta-akcja-i-na-czym-polega.read> [4 X 2016]; „*Czarny protest w Polsce. Zatrzymania w Warszawie i Poznaniu*”, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Czarny-protest-w-Polsce-Zatrzymania-w-Warszawie-i-Poznaniu,wid,18528657,wiadomosc.html> [4 X 2016].

¹⁴ Ocena celów ruchu na podstawie informacji zawartych w 2016 r. w portalach informacyjnych, takich jak: onet.pl, wp.pl, interia.pl oraz strony internetowej ruch: www.ruchkod.pl.

my. Są niezależną od żadnej władzy, administracji, systemu możliwością podejmowania działań przez ludzi, czujących się w jakikolwiek sposób zagrożonymi i chcących tym zagrożeniom przeciwdziałać. Tylko chęć, aktywność zaangażowanie wpływa na powstanie i działania ruchów społecznych. To jednocześnie mało i zarazem bardzo dużo. Nierzadko, a w zasadzie prawie zawsze ruchy społeczne są ostatnią możliwością podjęcia walki z zagrożeniem lub ze złą sytuacją. Gdy nikt z władz nie chce słuchać, nie chce podejmować dyskusji czy działań naprawczych, pozostaje działanie własne, gromadzenie się wokół tego samego problemu i wywieranie nacisku na władze.

Ruchy społeczne mogą także spełniać rolę tzw. wentyla bezpieczeństwa. Mogą być możliwością wykrzyczenia się społeczeństwa. Bardzo często tak się dzieje w państwach demokratycznych, gdzie stosuje się liberalną politykę wobec ruchów społecznych. Odwrotnie w państwach niedemokratycznych, gdzie władza stara się kontrolować i reglamentować każde zachowanie i głos społeczeństwa. W państwach demokratycznych ludzie mogą wyjść na przestrzeń publiczną i dać upust złości, rozczarowaniu, złym emocjom. Nie powinni obawiać się represji ze strony władz, co najwyżej względem utrzymania porządku w miejscu publicznym. W takim wypadku po pewnym czasie ich determinacja zacznie słabnąć, codzienne problemy wezmą górę nad szczytnymi ideami i celami, wrócą do swych normalnych zajęć. Jeżeli jednak władza odpowie na powstanie ruchu próbą nacisku, siłowego usunięcia z przestrzeni publicznej, może to mieć skutek właśnie odwrotny. Przykładem tego mogą być ruchy w USA w ramach tzw. ruchu *occupy*. Tam, gdzie władze nie reagowały siłowo, nic się właściwie nie działo. Tam, gdzie próbowano usuwać siłą ludzi, następowało gwałtowne wsparcie ruchu w opinii publicznej, zwiększanie determinacji uczestników ruchu, a nawet zasilanie go przez funkcjonariuszy służb, którzy w ramach wykonywania obowiązków służbowych musieli brać udział w próbach „okielznania” ruchu, ale po godzinach pracy dołączali do ruchu, solidaryzując się z jego ideami, hasłami, celami¹⁵.

¹⁵ Szerzej o tzw. ruchu *Occupy*, reakcjach władzy i wynikach tych reakcji zob. M. Castells, *Sieci oburzenia i nadziei...*, s. 187-191; *Occupy! Sceny z okupowanej...*

W państwach niedemokratycznych najczęściej władza reaguje siłą na pojawianie się ruchów o charakterze polityczno-społecznym. Zazwyczaj wpływa to na zwiększenie determinacji członków. Wówczas jedyną możliwością wygrania z ruchem będzie jego siłowa, fizyczna pacyfikacja. Doprowadzi to do likwidacji ruchu lub do jego osłabienia, ale nie do porzucenia przez ludzi swych nadziei i chęci dalszej walki. Doskonałym tego przykładem były ruchy pracownicze w Polsce ludowej w latach 70. i 80. XX wieku.

Ruchy społeczne dla władz mogą być (być może powinny być) dobrym probierzem zarówno oceniania polityki przez społeczeństwo, jak też i zagrożeń, wynaturzeń pojawiających się w systemie, a które niekoniecznie muszą być widoczne i dostrzegane przez władze.

I krótko podsumowując, ruchy społeczne dają człowiekowi:

- możliwość podejmowania działania w obronie swych praw i przeciwko zagrożeniom,
- poczucie bezpieczeństwa działania, wypowiedzi, bezpieczeństwa obywatelskiego (korzystania z praw obywatelskich),
- możliwość udziału w systemie politycznym, wywierania wpływu na władze, czy choćby podejmowania z władzą dyskursu.

Po drugiej stronie barykady, ruchy społeczne dają władzy i państwu jako systemowi:

- możliwość poznawania niekorzystnych napięć w systemie,
- możliwość ujścia nagromadzonych emocji w społeczeństwie, a więc w miarę kontrolowane i w miarę bezkonfliktowe łagodzenie napięć,
- możliwość wciągnięcia społeczeństwa w prowadzoną politykę (ruchy wsparcia idei, poparcia przedsięwzięcia),
- możliwość aktywizacji i upodmiotawiania obywateli.

Bibliografia

- Borras S.M. Jr., *La Via Campesina and its Global Campaign for Agrarian Reform*, „Journal of Agrarian Change” vol. 8, nos. 2 and 3, April nad July 2008.
- Caniglia B.S., Carmin J., *Badania organizacji ruchów społecznych: klasyczne perspektywy i nowe trendy – przeł. Joanna Andrzejewska*, [w:] *Dynamika życia społecznego, współczesne koncepcje ruchów społecznych*, red. K. Gorlach, P.H. Mooney, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008.

- Castells M., *Sieci oburzenia i nadziei. Ruchy społeczne w erze InterNetu*, tłum. Olga Siara, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013
- Cichy M., *Brazylijski Movimento dos Sem Terra*, [w:] *Wieś i ruch ludowy w Polsce i Europie*, T. 2, *Idee, organizacje, środowisko*, red. nauk. F. Kampka, Stanisław Stępa, Warszawa 2012.
- Cieślarczyk M., *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Siedlce 2011.
- della Porta D., Diani M., *Ruchy społeczne. Wprowadzenie*, przekład Agata Sadza, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Foryś G., *Dynamika sporu. Protesty rolników w III Rzeczypospolitej*, Warszawa 2008.
- Gorlach K., *Nowe oblicze chłopów polskich: cykle protestów rolników w okresie transformacji ustrojowej*, [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, T. 3, *Przebudowa i przyszłość*, red. nauk. K. Baścik, J. Zalewa, Warszawa 2002.
- Gorlach K., *Nowe oblicze chłopstwa: protesty rolników polskich w latach 90.*, [w:] *Jak żyją Polacy*, pod red. H. Domańskiego, Warszawa 2000.
- Grinberg D., *Ruch anarchistyczny w Europie Zachodniej 1870-1914*, PWN, Warszawa 1994.
- Indraszczyk A., *La Via Campesina – współczesna międzynarodówka chłopska jako reakcja na zagrożenia niesione przez procesy globalizacyjne*, „Myśl Ludowa” Nr 2/2010.
- Indraszczyk A., *Współczesne ruchy chłopskie. Charakterystyka na przykładzie wybranych ruchów*, [w:] *Oblicza ruchów chłopskich i agrarnych*, pod red. A. Indraszczyka i A. Wielomskiego, Warszawa 2013.
- Jarmoszko S., *Antropologia bezpieczeństwa. Kontury naukowej tożsamości*, Siedlce 2015.
- Klein N., *To zmienia wszystko. Kapitalizm kontra klimat*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA, Warszawa 2016.
- Krastew I., *Demokracja: przepraszamy za usterki*, wstęp M. Sutowski, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2015.
- Martinez-Torres M.E., Rosset P.M., *La Via Campesina: the birth and evolution of a transnational social movement*, “The Journal of Peasant Studies”, Vol. 37, No. 1, January 2010.
- Mason P., *Skąd ten bunt? Nowe światowe rewolucje*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2013.

- Minkoff D.C., McCarthy J.D., *Nowe kierunki badan procesów organizacyjnych w ruchach społecznych*, przeł. Joanna Andrzejewska, [w:] *Dynamika życia społecznego, współczesne koncepcje ruchów społecznych*, red. K. Gorlach, P.H. Mooney, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008.
- Occupy! Sceny z okupowanej Ameryki*, red. C. Blumenkranz, K. Gesen, M. Greif i in., Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2012.
- Święćkowska T., *Europejczycy mają głos. Szkic do problematyki europejskiego ruchu antyneoliberalnego*, [w:] *Europa w działaniu. O szansach i zagrożeniach dla projektu europejskiego*, red. P. Żuk, Oficyna Naukowa, Warszawa 2007.
- Żuk P., *Społeczeństwo w działaniu: ekolodzy, feministki, skłotersi. Socjologiczna analiza nowych ruchów społecznych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2001.

Materiały z portali internetowych

- „Czarny poniedziałek”: Skąd taka akcja i na czym polega?, <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1677904,1,czarny-poniedzialek-skad-ta-akcja-i-na-czym-polega.read> [4 X 2016].
- Czarny poniedziałek w wielu miastach Polski. Zdjęcia reporterów Onetu*, <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/czarny-poniedzialek-w-wielu-miastach-polski-zdjecia-reporterow-onetu/408x7k> [4 X 2016].
- „Czarny protest” w Polsce. Zatrzymania w Warszawie i Poznaniu, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Czarny-protest-w-Polsce-Zatrzymania-w-Warszawie-i-Poznaniu,wid,18528657,wiadomosc.html> [4 X 2016].
- Henzel P., *Scheuring-Wielgus: Czegoś takiego w Polsce jeszcze nie było. To już nie są przelewki*, <http://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/joanna-scheuring-wielgus-pis-nie-przewidzialo-takiej-sytuacji/sljync> [4 X 2016].
- Relacje z „czarnego poniedziałku” zobacz: Światowe media o „czarnym poniedziałku” w Polsce*, <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/swiatowe-media-o-czarnym-poniedzialku-w-polsce/3qlyel> [4 X 2016].